

Warszawa walczy z filmowcami

Czy Wytwórnia Filmów Fabularnych i Dokumentalnych przy Chełmskiej w Warszawie przestanie istnieć? Roboczy plan zagospodarowania przestrzennego, który wypłynął z ratusza zakładał, że na jej terenie (7,5 ha w atrakcyjnej części miasta) powstanie sieć ulic i apartamentowce. Wytwórnia, która realizuje 40 proc. polskich produkcji filmowych, musiałaby rozebrać 20 budynków i de facto

wynieść się z Chełmskiej. Filmowcy zaprotestowali. Po ich interwencji głos zabrał Marek Mikos, p.o. dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego: – Ratusz popełnił błąd podczas przygotowania planu. Zmienimy go – zapowiedział. Nie wyjaśnił jednak, na czym będą polegały zmiany. Nie wie tego także Bogdan Zdrojewski, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

– Dostałem SMS-a od prezydenta Wojciechowicza [wiceprezydent Warszawy], który potwierdził, że WFFiD zostaje. To mnie uspokaja, ale nie do końca. Czasem w urzędach diabeł może ogonem zamotać. Trzeba pilnować rzeczy do końca – podkreślał.

W ubiegły piątek równie niejasne deklaracje usłyszeli filmowcy, którzy przyszli na spotkanie z przedstawicielami ratusza. Urzędnicy zapewniali, że opracują nową koncepcję planu, ale kiedy – tego nie powiedzieli. **Edyta Błaszczak**